



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA  
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XXII: 2024

Grudziądz, dnia 02.10.2024 r.

Nr 25 (820)

1364. spotkanie

Jan Banz

## Franciszek Kazimierz Sikorski księgarz grudziądzki

**N**a łamach Ilustrowanego Kuriera Polskiego z dnia 16.04.1984 r. nr 91/1984 opublikowano artykuł członka Klubu Miłośników Dziejów Grudziądza Stanisława Poręby „Księgarnia Sikorskiego ostoją polskości” i w tej samej gazecie w numerze 25/05/1985 jest artykuł także Stanisława Poręby „Jeszcze o księgarni Sikorskiego”. Jest jeszcze trzeci artykuł Stanisława Poręby, lecz w „Gazecie Grudziądzkiej” z dnia 06.10.1995 r. pt.: „Ludzie dawnego Grudziądza” z podtytułem „Franciszek Kazimierz Sikorski (1882-1934)”.

W Toruniu żył najstarszy syn właściciela księgarni p. Kazimierz Sikorski. Dzięki jego informacjom Stanisław Poręba mógł uzupełniać i sprostować szereg danych o księgarni i jego założycielu. Ja, niżej piszący biuletyn korzystałem z artykułów Stanisława Poręby jak i z licznych notatek i opowiadań wnuka Andrzeja i jego żony Urszuli Sikorskich.

Franciszek Kazimierz Sikorski urodził się 1.10.1889 r. w Małych Radowiskach koło Wąbrzeźna. Rodzicami jego byli Jan Sikorski i Julianna Sikorska z domu Górską. Mając 18 lat wyjechał do Poznania, gdzie uczył się



*Franciszek Kazimierz Sikorski*

księgarstwa w księgarni i antykwariacie Wincentego Wilaka, działająca w latach 1879 – 1945, a później w znanej w zaborze pruskim firmie księgarsko-wydawniczej Księgarni św. Wojciecha.

Na przełomie lat 1906/1907 Franciszek Kazimierz Sikorski założył w Toruniu, przy ulicy Szewskiej własną księgarnię i sklep papierniczy. Reprezentował na Pomorzu Nadwiślańskim poznańskie Wydawnictwo św. Wojciecha i rozprowadzał wydawane przez nią książki, głównie o tematyce religijnej.

W 1907 roku mając 25 lat poślubił 18-letnią, urodzoną 14. 03. 1889 roku w Mgowie, powiat Wąbrzeźno, Bronisławę z domu Kowalska. Miała brata Władysława. Ich rodzice to Jan Kowalski i Antonina Kowalska z domu Kaczmarek. Jan, ich ojciec był mężem zaufania Gazety Grudziądzkiej, którą wydawał Wiktor Kulerski.

W 1909 roku przeprowadził się do Grudziądza i zamieszkał na ulicy Sienkiewicza 8. Mieszkał aż do śmierci. Tu rodzili się ich dzieci:

1. Kazimierz \* 7. 04. 1908 roku.
2. Henryk \* 18. 09. 1909 roku.
3. Witold \* w 1910 roku. Zmarł jako dziecko.
4. Helena \* 13. 06. 1911 roku.

Po przeprowadzeniu się do Grudziądza przy ulicy Górno-Toruńskiej 29 (Obere Thorenerstrasse do 1925 roku i po tym roku do 1939 przemieniona na ulicę 3 Maja, obecnie – aleja 23. Stycznia) założył polską księgarnię. Była ona drugą polską księgarnią w dziejach Grudziądza. Pierwszą była założona przez Wiktora Kulerskiego przy końcu XIX wieku. Dwie istniejące w XIX wieku grudziądzkie księgarnie: Roethych Georga Jalkowskiego, były księgarniami niemiecko-polskimi. Właścicielami ich byli księgarze narodowości niemieckiej.

Około 1911 roku przeniósł swoją księgarnię do budynku na tej samej ulicy pod numer 33. W 1919 roku był jednym z współzałożycieli Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu z siedzibą w Grudziądzu i od 2 sierpnia 1919 roku członkiem I Zarządu tego związku. Współpracował też z Polską Radą Ludową na miasto Grudziądz.

Księgarnia Franciszka Kazimierza Sikorskiego w dość krótkim okresie czasu stała się znaną firmą księgarską na Pomorzu Nadwiślańskim. Przy organizacji księgarni otworzył Dział Wysyłkowy, zajmujący się wysyłką książek drogą pocztową wykorzystując doświadczenia podobnego działu istniejącego przy grudziądzkiej księgarni Georga Jalkowskiego oraz doświadczenia Wiktora Kulerskiego, właściciela Księgarni Wysyłkowej „Gazety Grudziądzkiej”. Z czasem powstał skład papieru, punkt oprawy obrazów oraz introligatornia. Wydawane były specjalne katalogi książek, informujące o posiadanych aktualnie w jego księgarni.

Księgarnia ta odegrała ogromną rolę w popularyzacji na ziemiach zaboru pruskiego, m.in. twórczości Henryka Sienkiewicza. Dbal o to, aby w jego księgarni

zawsze był komplet książek wielkiego pisarza.

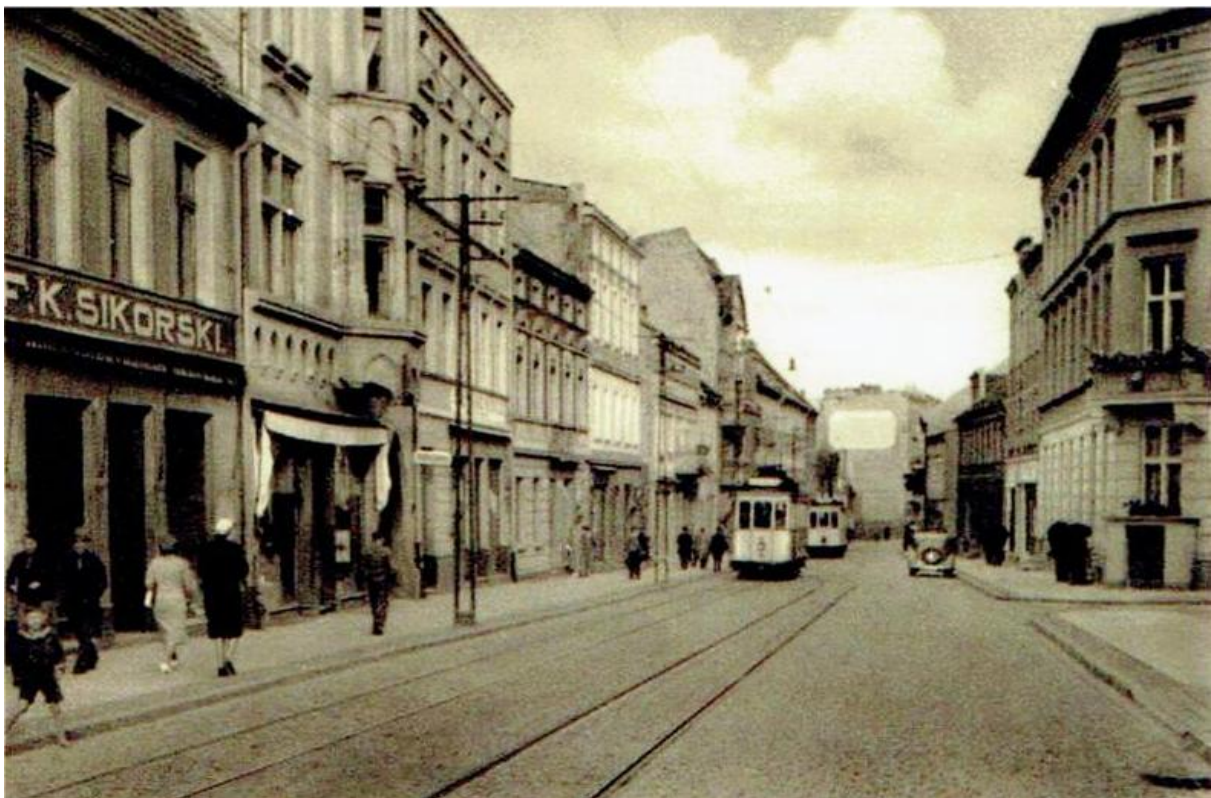


*Księgarnia F. K. Sikorskiego na ul. Górnotoruńskiej w Grudziądzu.*



*Ulica Górnotoruńska w Grudziądzu.*

Nic bliższego nie wiadomo o jego związkach z grudziądzkimi organizacjami narodowymi i społeczno-oświatowymi. Wiadomo tylko, że był członkiem Towarzystwa Przemysłowców Polskich – polska organizacja we Wrocławiu



*Ul. Górnotoruńska (3-go maja) w Grudziądzu. Po lewej stronie księgarnia F. K. Sikorskiego,* działająca w latach 1868-1920, będąca najstarszym tego typu zrzeszeniem kupców, rzemieślników i pracowników handlu niższego szczebla narodowości polskiej, skupiającym pod koniec XIX w. około 70 osób. Towarzystwo poza działalnością samopomocową prowadziło działania na polu kulturalno- oświatowym (organizacja imprez kulturalnych, prowadzenie własnej biblioteki i czytelní). Organizacja współpracowała z grupami teatralnymi i powstałym z tej inicjatywy kółkiem śpiewaczym „Harmonia”.

W 1919 roku Franciszek Kazimierz Sikorski był współzałożycielem Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu i członkiem jego pierwszego zarządu. Po 1920 roku związany był z pomorskimi stronnictwami mieszczańskimi, jak: Stronnictwo Mieszczańskie i Polskie Zjednoczenie Mieszczańskie. Pełnił funkcję redaktora odpowiedzialnego miesięcznika „Mieszczanin”, wydawanego w Grudziądzu, którego redaktorem naczelnym był ks. Julian A. Łukaszewicz. W tych latach współpracował blisko z gronem grudziądzkich działaczy do którego należeli: ks. B. Franciszek Dembek, ks. J. A. Łukaszewicz, K. Wysocki, St. Wodwud, Wł. Samoliński, Alojzy Ruchniewicz, A. Poszwiński, K. Osowski, W. Czańcza, I. Krzywiński, dr P. Mayer i H. Kruszonowa.

Na łamach „Mieszczanina” tak reklamowana była jego księgarnia „Fr. K. Sikorski, Grudziądz, ul. 3. Maja 33. Księgarnia i skład papieru (podręczniki szkolne, nowości powieściowe, obrazy dewocjonalne, materiały piśmienne i kalendarze).

W księdze adresowej Grudziądz z lat 1924-1925 część III strona 89 pod



*Od lewej Waleria Śmigocka, Anna Sikorska, Jerzy Sikorski, Józefa Śmigocka, Bronisława Śmigocka, Kazimierz Sikorski. Górzno sierpień 1941 r.*

nazwiskiem Sikorski widnieje – Franciszek, kupiec, Sienkiewicza 8, (księgarnia; 3 Maja 33). Poniżej reklama; F. K. Sikorski, ul. 3. Maja 33. Grudziądz tel. 70. (mieszkanie prywatne Sienkiewicza 8). Księgarnia – skład papieru.

W księdze adresowej z lat 1927-1928 Sikorski Franc. (Franciszek) Sienkiewicza 8, księgarnia 3-go Maja 33, tel.70 obrazy, dewocjonaia.

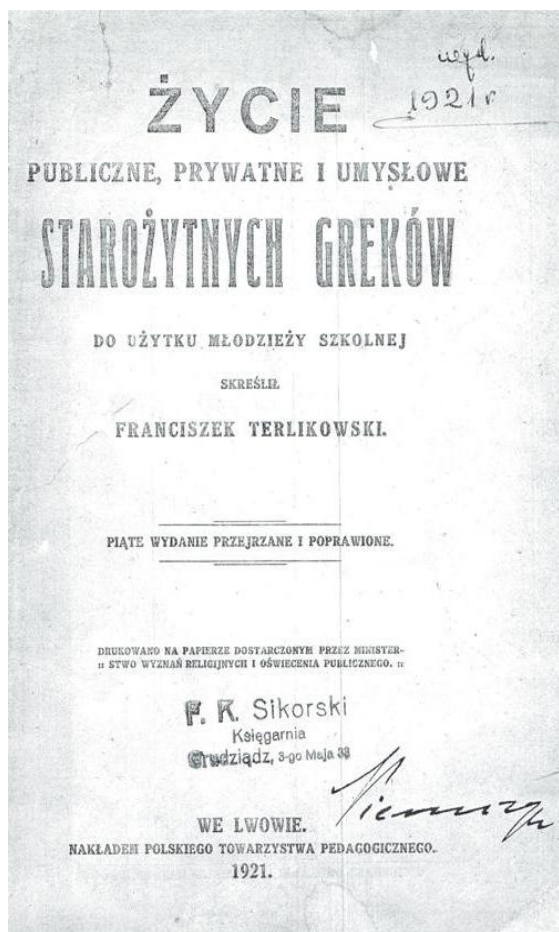
Natomiast z roku 1933 str.92 jest Sikorski Franc. (Franciszek), kupiec, Sienkiewicza 8, Księgarnia 3. Maja 21, tel. 70.

W roku 1937-1938; Sikorski Henryk, kupiec, 3 Maja 29. Powyższe wynotował Jan Banz, 16 Stycznia 2014 r.

W bibliotekach, jak również w zbiorach prywatnych nie zachowały się drukowane katalogi księgarskie Sikorskiego. Akta dotyczące księgarni wraz z budynkiem, w którym mieściła się uległy zniszczeniu w latach II wojny światowej. Dlatego trudno ustalić jakim asortymentem książek dysponowała ta księgarnia.

Jestem posiadaczem książki wydrukowanej we Lwowie w 1921 roku wydanej nakładem Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego do użytku młodzieży szkolnej p.t.: „Życie publiczne i umysłowe starożytnych greków”. Na pierwszej stronie widnieje stempel o treści „F. K. Sikorski, Księgarnia, Grudziądz, 3-Maja 33”. Kupiłem ją na od jednego gościa z Małego Rudnika. Była bez okładek.

Po odzyskaniu niepodległości został powołany do życia Teatr Pomorski, przekształcony w Teatr Miejski. W budynku tym, na ulicy Focha w 19 latach 1921-1931 funkcjonowała strzelnica, rozwiązanego Bractwa Kurkowego. Gmach spłonął



w nocy z 12/13 września 1923 roku. Jako działacz związkowy Fr. K. Sikorski był związany z Komitetem Odbudowy Teatru na czele którego stał adwokat Julian Szychowski i po przebudowie wg projektu Stanisława Stołowskiego został ponownie oddany do użytku 10 lutego 1925 roku.

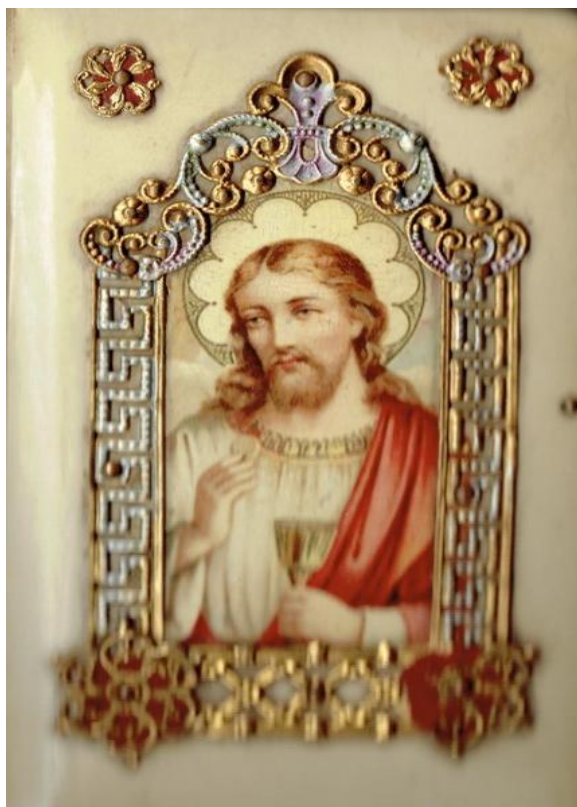
W 1924 roku F. K. Sikorski był współwłaścicielem Drukarni Mieszczańskiej w Grudziądzu na ulicy 3-go Maja 41. W drukarni tej od sierpnia do września tego samego roku drukowany był dziennik „Kurier Pomorski”, w którym okresowo pełnił funkcję redaktora odpowiedzialnego.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego Franciszek Kazimierz Sikorski był też znanym działaczem społecznym, m.in. członkiem Rady Miejskiej, ławnikiem Sądu Powiatowego oraz działaczem Pomorskiego Oddziału Związku Księgarzy Polskich. W Grudziądzu odwiedzali go często znani działacze tego związku,

księgarze Michał Arct i Jan Geberthner.

Mając 52 lata umiera 14.03.1934 r. w Grudziądzu. Grób znajduje się na Cmentarz Farnym w Grudziądzu. Po śmierci Franciszka Kazimierza Sikorskiego księgarnię prowadziła jego żona Bronisława z synem Henrykiem. Jako ekspedientka w księgarni pracowała Aniela Leśniewska urodzona 02.10.1904 roku w Inowrocławiu. Henryk zawarł z nią ślub w 1934 roku. Zamieszkali na ulicy Górnotoruńskiej nr 2. Księgarnię w Grudziądzu prowadzili do wybuchu II św. W tym samym czasie żona Franciszka Kazimierza Sikorskiego, Bronisława, zawiera ślub z Leonem Jakubowskim z Górzna, ur. w 1875 r., oficerem rezerwy w armii niemieckiej, który po Antonim Dobrowolskim w 1906 roku objął funkcję burmistrza. Burmistrzem był do 1919 roku. Więcej o nim w książce „Górzno” zarys dziejów. Na stronie 135 jest reklama z roku 1929 jego apteki i drogerii. Bronisława zamieszkuje u niego w Górznie.

Niemcy pod koniec wojny wysadzili wszystkie domy w Grudziądzu na ulicy 3 Maja w tym i dom w której była księgarnia. Henryk po powrocie z przymusowej pracy w Norymbergii (Nürnberg), z uwagi na to, iż Grudziądz był zburzony i nie było pracy zatrudnił się w Tczewie jako urzędnik na kolei. Jadąc rowerem do pracy został najechany z tyłu przez samochód prowadzony przez pijanego radzieckiego żołnierza, wyniku tego zmarł. Po jego śmierci, żona Aniela, aż do śmierci prowadziła sklep przy ulicy Mickiewicza 19 z dewocjonaliami. Zmarła 23.03.1963



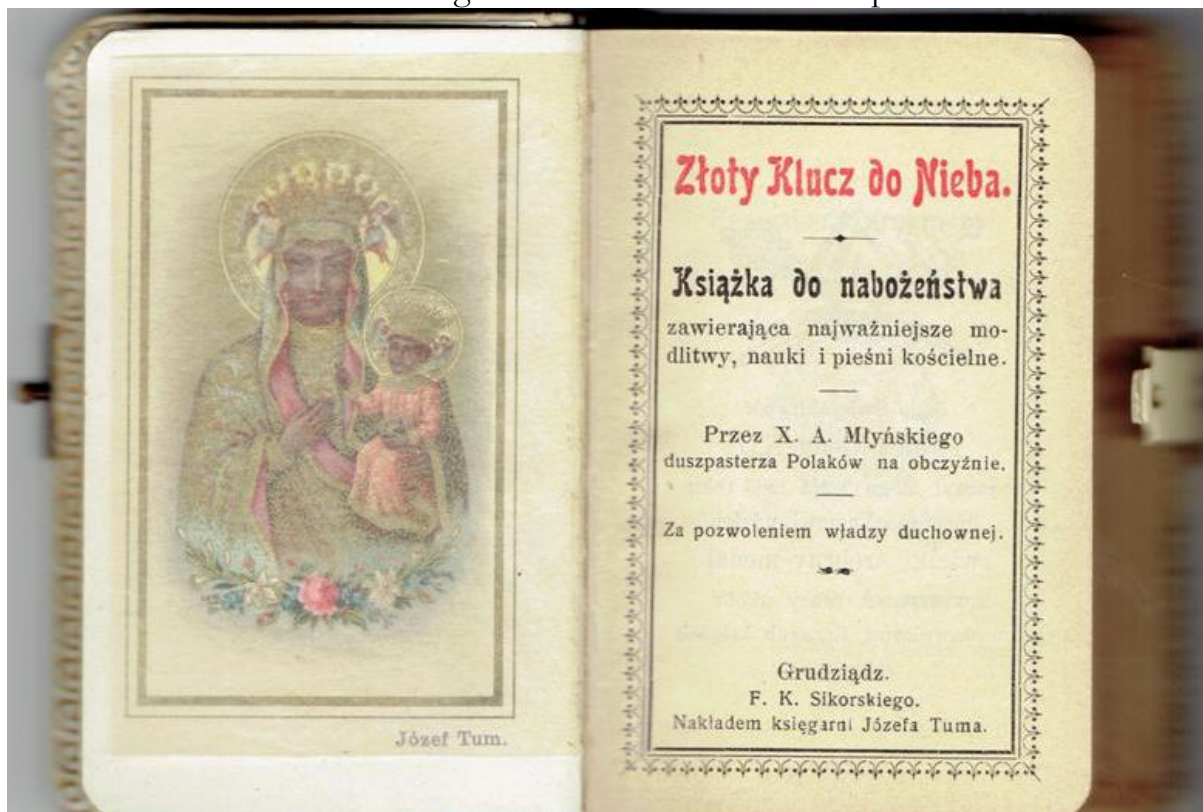
*Okladka modlitewnika wydane-  
go przez F. K. Sikorskiego.*

roku na raka. Na pogrzeb przyjechała z Górzna jej teściowa, Bronisława Jakubowska.

Henryk z Anielą mieli dzieci:

1. Andrzeja. \*21.05.1935 roku w Grudziądzu. Poślubił Urszulę z domu Baczyńska. Urodziła się 16. 03. 1937 roku w Grudziądzu. Zmarła 08.02.2024 r. Pochowana w grobie rodziny Sikorskich na starej części cmentarza Farnego w Grudziądzu. Jej dziadkowie mieszkali w Jabłonowie Pom. w ośmiorniku przy drodze przed wiaduktem z Grudziądza do Jabłonowa Pom. Andrzej pracował w Pomorskiej Odlewni i Emalierni w dziale Głównego Technologa. Mieszka przy ulicy Królewskiej.

2. Bożena. \*16.06.1937 roku w Grudziądzu. Wyszła za mąż za Zbigniewa Nowackiego, dr nauk mechanicznych. Pracował w Pomorskiej Odlewni i Emalierni na stanowisku Głównego Konstruktora. Bożena pracowała w Muzeum



*Modlitewnik z 1902 r.*

w Grudziądzu. Mieszkali na ulicy Piłsudskiego. W ostatnich latach żyli w separacji.

3. Jan, urodził się 27.01.1941 roku w Grudziądzu. Ożenił się z Ewą z domu Gdaniec urodzoną 21.12.1939 roku. Jan był nauczycielem matematyki w II Liceum Ogólnokształcącym im. Jana III Sobieskiego na ulicy Marcinkowskiego w Grudziądzu. Zmarł 10.10.2008 roku po potrąceniu przez samochód. Przechodził przez ulicę po uprzednim wyrzuceniu śmieci. Było to na wysokości ulicy Piłsudskiego 62. Pochowany jest na Cmentarzu Farnym w Grudziądzu. 01.04.2024 r. umiera jego żona Ewa. Pochowana jest w grobie męża, Jana. U zbiegu ulic Marcinkowskiego i Rybackiej w pobliżu LO, w którym uczył jest rondo jego imienia. Małżeństwo miało córkę, dr Beatę Sikorską ur. 1965 r., (nauczyciel chemii), byłej dyrektor IV Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Wielkiego w Grudziądzu w latach 2003 do stycznia 2024 r., która została powołana na stanowisko wicekuratora oświaty w Toruniu.

Księgarz Franciszek Kazimierz Sikorski z Bronisławą Sikorską mieli jeszcze oprócz Henryka synów: Kazimierza i Witolda oraz córkę Helenę.

Witold urodził się w 1910 roku. Zmarł jako dziecko. Był 3-cim dzieckiem w rodzeństwie.

Helena urodziła się 13.06.1911 roku w Grudziądzu. Wyszła za mąż w 1931 r. za Seweryna Szuwałę. Miał sklep w Grudziądzu na ulicy Starej. Zamieszkała w Mielcu i tam zmarła 30. 06. 1985 r.

Kazimierz Sikorski jeździł w odwiedziny do matki Bronisławy do Górzna. Tam zapoznał Annę Śmigocką urodzoną 10. 08. 1906 r. córkę Jana Śmigockiego i jego żony Józefy z domu Banz. Przyjeżdżała z Brodnicy z siostrami: Józefą, Bronisławą, moją chrzestną i Walerianą do brata ks. Franciszka Śmigockiego. Ks. Fr. Śmigocki urodzonego 8.09.1903 r. był kuratusem (opiekunem kościoła filialnego w Żmijewie. W październiku 1939 r. Niemcy aresztowali go. Od 3.11. 1939 r. ksiądz był odosobniony w klasztorze Karmelitów w Oborach. Zwolniony 13.04.1940 r. powrócił do Brodnicy, gdzie był wikariuszem. Zwolniono go dlatego, iż ojciec jego matki Johann Banz był Niemcem. Był także moim pradiadkiem. Od 10.12. 1942 r. został administratorem parafii w Górznie a po wojnie proboszczem. Zmarł w Górznie 24.03. 983 r. mając 79 lat. Pochowany na cmentarzu w Górznie. Dla zasługi dla Górzna jedną z ulic upamiętniono jego imieniem i nazwiskiem.

Po wybuchu II wojny światowej Górzno wraz dawnym powiatem brodnickim znalazło się w Okręgu Rzeszy Gdańsk – Prusy Zachodnie. Pełnię władzy przejęła niemiecka administracja cywilna. Na jej czele stanął hitlerowski zwierzchnik partyjny Wolnego Miasta Gdańska Albert Foster. W powiatach władzę przejęli starostowie (landraci), pełniący też z reguły funkcję zwierzchników partyjnych. Tym z kolei podlegali lokalni zwierzchnicy. W Górznie Amstkomisarzami byli m. in. aptekarz Leo v. Jakubowski.

Wyzwolenie Górzna nastąpiło przez wojska radzieckie 2 Frontu Białoruskiego, dowodzone przez marszałka Konstantego Rokossowskiego. Górzno

znalazło się na linii uderzenia 65 armii. Jej jednostki wkroczyli do miasta rankiem 21.01.1945 roku. Niemcy nie bronili miasta. W dniu wyzwolenia na miasto spadły 3 pociski. Wojska radzieckie zaczęły plądrować mieszkania i sklepy. Najbardziej ucierpiała drogeria i apteka Leona Jakubowskiego. Szukano wódki. Nastąpiło zapalenie apteki. Budynek z apteką i drogerią spłonął. Do dziś dnia pozostaje wolna przestrzeń między budynkami.. Nie wiadomo co się stało z Leonem Jakubowskim. Zmarł lub zginął w tajemniczych okolicznościach lub został wywieziony w głąb Rosji. Wojna i pierwsze dni wolności nie przyniosła większych strat materialnych. W mieście i okolicy pozostało kilka rodzin niemieckich. Większość ewakuowała się.

Kazimierz Sikorski i Anna Śmigocka zawarli ślub w 1943 r. Anna była nauczycielką. Doksztalcała się. W 1944 r. zamieszkali w Toruniu. 26 sierpnia 1946 r. urodziła syna Jerzego. Chodząc do Liceum Ogólnokształcącego w domu wykonywał doświadczenie z chemii. W trakcie tego doświadczenia nastąpił wybuch. Stracił lewą dłoń i oko. Po ukończeniu LO studiował na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu na kierunku astronomiczno-fizycznym. Po ukończeniu studiów w 1971 r. przeprowadza się do Gdańska. Pracuje jako wykładowca na Uniwersytecie Gdańskim. Żeni się z Anną Munk, urodzoną 27.08.1948 roku. Mają syna Stanisława.

Anna, matka Jerzego, zmarła 30.06.2000 r. w Gdańsku, przeżywszy 94 lata. Z uwagi na wiek i chorobę Alzheimera ostatnie lata życia przebywała w Gdańsku u syna. Pochowana w Toruniu.

W 1945 r. Bronisława Sikorska-Jakubowska z Górzna z powodu nieporozumienia z jego dziećmi, przeprowadziła się do Mgowa do jej brata. Następnie postanowiła przenieść się do Wąbrzeźna. Niezgoda z rodziną spowodowała, że przenosi się do Grudziądza. Zmienia cztery mieszkania. 26.04.1963 r. z mieszkania na ulicy Staszica zostaje umieszczona w Domu Pomocy Społecznej na ulicy Parkowej. Umiera 12.04.1974 roku.

·

Notatki

## Notatki

## N o t a t k i

**(L.B.S.)**

---

**Redakcja:** Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.